

Sygn. akt II DO 99/20

UCHWAŁA

Dnia 30 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Sławomir Niedzielak (przewodniczący)

SSN Mariusz Łodko (sprawozdawca)

SSN Paweł Zubert

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych Michała Walendzika, po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniach 18 i 30 listopada 2020 r. w W. zażaleń wniesionych przez sędziego A.S. – sędziego Sądu Okręgowego w K. i jej obrońców na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2020 r., sygn. akt I DO 25/20 w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie A. S. – sędziego Sądu Okręgowego w K. do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 231 § 1 k.k.

I. zmienia zaskarżoną uchwałę, w ten sposób, że odmawia zezwolenia na pociągnięcie A. S. – sędziego Sądu Okręgowego w K. do odpowiedzialności karnej za czyn opisany we wniosku prokuratora z dnia 4 czerwca 2020 roku sygn. akt PK XIV (...);

II. uchyla punkt 2 i 3 zaskarżonej uchwały;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sygn. akt II DO 99/20

Uchwałą z dnia 12 sierpnia 2020 r. o sygn. akt I DO 25/20 Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę w pierwszej instancji, działając na podstawie art. 80 § 2c i §

2h oraz art. 129 § 2 i 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej także: „**usp**” lub „**p.u.s.p.**”), uwzględnił wniosek Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych i zezwolił na pociągnięcie A. S. – sędziego Sądu Okręgowego w K. do odpowiedzialności karnej, za czyn polegający na tym, że: w dniu 15 marca 2017 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z B. P. , sędzią Sądu Okręgowego w K., w związku z prowadzonym w Sądzie Okręgowym w K. postępowaniem o sygn. III K (...), nie dopełniła obowiązku zachowania się w sposób zgodny ze złożonym ślubowaniem i wyrażający zaufanie do jej bezstronności oraz przekroczyła swoje uprawnienia w ten sposób, że podjęła działania zmierzające do wycofania przez oskarżoną M. H. wniosku jej obrońcy adwokata H. K. o sporządzenie uzasadnienia do wyroku Sądu Okręgowego w K. o sygn. III K (...) z dnia 3 marca 2017 r. oraz pełnomocnictwa udzielonego dla adwokata H. K. , w celu uprawomocnienia się zapadłego w tej sprawie wyroku, tym samym uniemożliwiając wykorzystanie przysługującej oskarżonej M. H. możliwości skorzystania ze środka odwoławczego, czym działała na szkodę interesu prywatnego M. H. oraz na szkodę interesu publicznego wyrażającą się w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości”, tj. przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. (pkt 1). Jednocześnie, sąd rozpoznający wniosek w I instancji zawiesił sędziego Sądu Okręgowego w K. A. S. w czynnościach służbowych (pkt 2) oraz obniżył o 25% wysokość wynagrodzenia sędziego na czas trwania zawieszenia (pkt 3). Rozstrzygnął też o kosztach postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa (pkt 4).

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy, rozpoznający sprawę w pierwszej instancji stwierdził, że wniosek Prokuratury Krajowej Wydziału Spraw Wewnętrznych był uzasadniony, a dołączone do wniosku dowody w postaci, przede wszystkim stenogramów rozmów, w korelacji z pozostałymi dowodami, pozwalały na uznanie, że wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżyciela dostatecznie uprawdopodobnia przesłanki zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za występki z art. 231 § 1 k.k. Rozstrzygnięcie tej treści poprzedzone było ustaleniem, że w referacie SSO w K. B.P. zarejestrowana została sprawa, w której akt oskarżenia został wniesiony przeciwko N. G. , A. S. oraz M. H. o przestępstwa m.in. z art. 258 § 3 i art. 264 § 3 k.k. Postanowieniem z

dnia 13 lutego 2017 roku SSO B. P., na podstawie art. 34 § 3 k.p.k. wyłączyła sprawę oskarżonej M. H. do odrębnego rozpoznania w zakresie zarzutów jej postawionych, celem przeprowadzenia postępowania w trybie art. 338a k.p.k. i jego konsensualnego zakończenia. Sprawa otrzymała sygnaturę III K (...) i trafiła do referatu sędziego A. S. , która wyrokiem z dnia 3 marca 2017 r. , wydanym w trybie art. 343a § 2 k.p.k. w zw. z 338a k.p.k., skazała M. H. na karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności i 400 stawek dziennych grzywny. Od oskarżonej zasądzono również, na podstawie art. 624 k.p.k. i art. 627 k.p.k. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 15.000 zł tytułem zwrotu części wydatków. Na posiedzeniu poprzedzającym wydanie wyroku obecni byli: prokurator (...) Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej – M. K. , oskarżona, jej obrońca H. K. oraz tłumacz przysięgły języka arabskiego M. M. K..

Z ustaleń sądu I instancji, wynika również, że w dniu 15 marca 2017 roku do Sądu Okręgowego w K. wpłynął wniosek adwokata H. K. , obrońcy oskarżonej M. H. , o sporządzenie i doręczenie pisemnego uzasadnienia wyroku, który tego samego dnia został przedstawiony sędziemu referentowi. Po uzyskaniu informacji o wniosku o sporządzenie uzasadnienia, sędzia A. S. skontaktowała się z obrońcą H. K., żądając od niego wycofania złożonego wniosku. S. F. , pracownik sekretariatu Sądu Okręgowego w K., podczas rozmowy telefonicznej w dniu 15 marca 2017 r. przeprowadzonej w godz. 12:59:41 do 13:01:59 poinformowała sędziego B. P. o złożeniu wniosku o sporządzenie uzasadnienia, informując ją również o tym, że sędzia A. S. skontaktowała się już w sprawie złożonego wniosku z obrońcą oskarżonej M. H.. Sędzia B. P. z kolei zakomunikowała S. F. , że w związku z zaistniałą sytuacją skontaktuje się z tłumaczem M. M. K., wyrażając obawę przed prowadzeniem procesu od początku. Po zakończonej rozmowie z S. F., sędzia B. P. skontaktowała się tłumaczem M. M. K. , polecając jej zwrócenie się do oskarżonej M. H. o wypowiedzenie pełnomocnictwa adwokatowi H. K.. W rozmowie tej sędzia ponownie wyraziła obawę o konieczność prowadzenia znajdującej się w jej referacie sprawy od początku, w przypadku uchylecia wydanego w trybie konsensualnym wyroku.

Następnie sędzia B. P. odbyła w godzinach 13:06:54 do 13:12:21 rozmowę telefoniczną z sędzią A. S. relacjonując jej podjęte czynności, których celem miało być doprowadzenie do wypowiedzenia pełnomocnictwa mecenasowi H. K. , a w które została już zaangażowana M. M. K., których celem miało być uprawomocnienia się wyroku z dnia 3 marca 2017 r. Przedmiotem rozmowy były również uzgodnienia treści pisma, jakie winna skierować do sądu oskarżona aby złożony przez obrońcę wniosek o sporządzenie uzasadnienia stał się bezskuteczny. Sędzia A. S. aprobując propozycję sędzi B. P. użyła wulgarnych słów oraz doprecyzowała, że taki wniosek, powinien zawierać również cofnięcie złożonego wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku.

Na polecenie sędziego A. S. - asystent sędziego S. H. przesłał M. M. K. z maila służbowego gotowy tekst wypowiedzenia pełnomocnictwa. Niemal w tym samym czasie S. H. otrzymał od M. M. K. wiadomość sms, zawierającą tekst wypowiedzenia pełnomocnictwa i informację, że tym samym oskarżona nie będzie wnosić o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 3 marca 2017 r. S. H. przeprowadził jeszcze z M. M. K. rozmowę telefoniczną, podczas której biegła oznajmiła, że tekst wypowiedzenia jest już gotowy i czeka jedynie na podpisanie go przez oskarżoną M. H. . Mimo ww. działań oskarżona nie cofnęła udzielonego pełnomocnictwa, ani wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Uzasadnienie wyroku zostało sporządzone przez sędziego A. S. w dniu 29 marca 2017 r., a obrońca oskarżonej złożył apelację od wyroku w dniu 9 maja 2017 r. Na skutek dokonanej kontroli instancyjnej, Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok w zakresie orzeczenia o wydatkach, którymi została obciążona oskarżona, przekazując go w tej części do ponownego rozpoznania. Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w K., postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2018 r. zasądził od oskarżonej M. H. 10.000 zł tytułem zwrotu części wydatków, a więc wydał orzeczenie korzystniejsze dla oskarżonej.

W ocenie sądu I instancji, dążenie do uprawomocnienia się wyroku, przez sędziego Sądu Okręgowego w K. A. S., która go wydała, poprzez próbę wpływu na oskarżoną za pośrednictwem osoby trzeciej, z całkowitym pominięciem obrońcy reprezentującego interes oskarżonej, stanowi działanie sprzeczne ze ślubowaniem sędziowskim oraz nie mieści się w służbowych - na gruncie prowadzonego procesu

- uprawnieniach sędziego. Zachowanie sędziego A. S. – zdaniem tego Sądu - było podejmowane w dziedzinie czynności służbowych, w stosunku do stron i uczestników postępowania, co do których sędzia działa nie tylko jako funkcjonariusz publiczny ale depozytariusz władzy sądowniczej. Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę w pierwszej instancji uznał, że „bezsprzecznie działania sędzi A. S. zmierzające do doprowadzenia do uprawomocnienia się wyroku z dnia 3 marca 2017 r., a polegające na sporządzeniu i poleceniu przesłania obrońcy oskarżonej za pośrednictwem powołanego w sprawie tłumacza przysięgłego treści wypowiedzenia pełnomocnictwa, naraziło oskarżoną na niebezpieczeństwo utraty przysługujących jej praw procesowych, w tym prawa do skorzystania z możliwości zainicjowania kontroli instancyjnej zapadłego orzeczenia, co stanowiło działanie na szkodę interesu prywatnego M. H.. Równocześnie zachowanie to stworzyło zagrożenie dla interesu publicznego w postaci prawidłowego i rzetelnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości”. Dalej Sąd ten wskazał, że zezwolenie na pociągnięcie sędziego A. S. do odpowiedzialności karnej za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, wywołać musiało zgodnie z art. 129 § 2 p.u.s.p. konieczność zawieszenia jej z urzędu w czynnościach służbowych, a z kolei ta decyzja skutkować musiała na podstawie art. 129 § 3 p.u.s.p. obniżeniem, w granicach od 25% do 50%, wysokości jego wynagrodzenia na czas trwania tego zawieszenia. Sąd Najwyższy zdecydował o obniżeniu wysokości wynagrodzenia o 25%, biorąc pod uwagę rodzaj czynu będącego przedmiotem postępowania, jak i konieczność pozostawienia sędziemu niezbędnych środków do utrzymania siebie i najbliższych. Na uwadze miał trudną sytuację rodzinną sędziego A. S. , związaną z niezdolnością do pracy osoby pozostającej z sędzią we wspólnym gospodarstwie domowym.

Uchwałę Sądu Najwyższego rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji zaskarżyła sędzia A. S. i jej obrońcy – SSO W. D., adw. J. J. i adw. A. B..

W swoim zażaleniu A. S. zaskarżyła uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2020 r. o sygn. akt I DO 25/20 w całości zarzucając obrazę przepisu art. 80 § 2c p.u.s.p. w wyniku przyjęcia, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., a także poprzez nieuwzględnienie wniosku prokuratora jako bezzasadnego.

Obrońca sędziego A. S. – SSO W. D. zażaleniem na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2020 r. zaskarżył ją w całości i zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego mające wpływ na jej treść, tj.:

1. art. 80 § 2g ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 41 ust. 2 zd. pierwsze Konstytucji w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji, a także w związku z art. 5 ust. 4 i art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez błędną ich wykładnię skutkującą odmową Pani sędzi oraz jej obrońcy wglądu do dokumentów załączonych przez prokuratora do wniosku o zezwolenie przez sąd dyscyplinarny na pociągnięcie Pani sędzi do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. pomimo, że:
 1. wyprowadzany z powyższych przepisów standard rzetelnego postępowania o charakterze represyjnym, którym niewątpliwie jest niniejsze postępowanie, sprzeciwia się procedowaniu w sytuacji braku możliwości zapoznania się przez sędziego i jego obrońców z dowodami mającymi świadczyć o spełnieniu przesłanki uchylenia immunitetu opisanej w art. 80 § 2c u.s.p., tj. dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa;
 2. fakt, iż w niniejszej sprawie przesłuchano pracowników zatrudnionych w tym samym sądzie, w którym swój urząd sprawuje Pani sędzia A. S. , to jest Sądu Okręgowego w K., nie może stanowić okoliczności uzasadniającej odmowę dostępu do dokumentów dołączonych do wniosku prokuratora albowiem opiera się na zupełnie dowolnym (bo nie popartym żadnymi dowodami), i dlatego niedopuszczanym domniemaniu, iż na dalszym etapie postępowania przygotowawczego w niniejszej sprawie Pani sędzia A. S. może podejmować działania mające na celu bezprawne wpływanie na prawidłowy przebieg tego postępowania;
- w wyniku czego Pani sędzia A. S. oraz jej obrońca ograniczeni zostali w możliwości wykonywania przysługującego Pani sędzi prawa do obrony w niniejszej sprawie w stopniu czyniącym to prawo iluzorycznym, w każdym razie uniemożliwiającym rzetelne odniesienie się do wszystkich, mających istotne znaczenie dla prawidłowego jej rozstrzygnięcia, okoliczności faktycznych oraz

przedstawienie dostatecznie wnikliwej i wszechstronnej ich oceny prawnej, której uwzględnienie przez Sąd Najwyższy przy ocenie zachodzenia w niniejszej sprawie „dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia” przez Panią sędzię zarzucanego jej przestępstwa prowadzić by mogło do wydania rozstrzygnięcia o odmowie uwzględnienia wniosku prokuratora;

3. art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez naruszenie wynikającego z niego standardu rzetelnego i dostatecznie wszechstronnego wyjaśnienia przez sąd dyscyplinarny wszystkich, niezbędnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jej okoliczności faktycznych i dostatecznie wnikliwej ich oceny z perspektywy przewidzianej w tym przepisie przesłanki uchylenia immunitetu sędziowskiego w postaci „dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa”;
4. art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez stwierdzenie, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez Panią sędzią A. S. przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., wynikające z błędnego przyjęcia - na skutek nieprawidłowej wykładni przepisu art. 231 § 1 k.k. - że w świetle uprawdopodobnionych przez prokuratora okoliczności faktycznych zachowanie Pani sędzi A. S. opisane we wniosku prokuratora, polegające na podjęciu przez nią działań zmierzających do wycofania przez oskarżoną M. H. wniosku jej obrońcy adw. H. K. o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w K. o sygn. III K (...) z dnia 3 marca 2017r. oraz pełnomocnictwa udzielonego dla H. K. w celu uprawnomocnienia się zapadłego w tej sprawie wyroku:
 1. stanowiło prawnie relewantne przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków służbowych, podczas gdy prawidłowa ewaluacja uprawdopodobnionych w sprawie przez prokuratora okoliczności faktycznych prowadzi do wniosku, że zachowanie to, jako podjęte przez Panią sędzią poza sferą imperium funkcji władczych, do sprawowania których - w związku z ustawowym przedmiotem działalności tej instytucji państwowej, w związku z działalnością, w której te funkcje wykonuje, a więc sądu powszechnego jako organu władzy powołanego do sprawowania wymiaru sprawiedliwości -

uprawniona (i zarazem zobowiązana) była jako funkcjonariusz publiczny, nie stanowiło tym samym takiego „przekroczenia uprawnień” i „niedopełnienia obowiązków”, o którym mowa w przepisie art. 231 § 1 k.k.;

2. uniemożliwiało wykorzystanie przysługującej oskarżonej M. H. możliwości skorzystania ze środka odwoławczego, czym działała na szkodę interesu prywatnego M. H. oraz na szkodę interesu publicznego wyrażającą się w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, podczas gdy prawidłowa ewaluacja uprawdopodobnionych w sprawie przez prokuratora okoliczności faktycznych prowadzi do wniosku, że tym swoim zachowaniem Pani sędzia A. S. nie spowodowała żadnego bezpośredniego (ani w ogóle jakiegokolwiek) niebezpieczeństwa naruszenia interesu prywatnego w postaci prawa oskarżonej M. H. do zaskarżenia zapadłego w sprawie o sygn. akt III K (...) wyroku, ani - tym bardziej - tego prawa oskarżonej M. H. w żaden sposób nie naruszyła, nie działając tym samym na szkodę interesu publicznego w postaci prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez nieuwzględnienie wniosku prokuratora, względnie o jej uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Zażaleniem na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2020 r. obrońca sędziego A. S. – adw. J. J. zaskarżył pkt 1-3 uchwały i zarzucił naruszenie:

1. art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz.U. 2020, poz. 365) w zw. z art. 7 i 92 k.p.k., poprzez przyjęcie, że:
 1. sędzia A. S. żądała od adw. H. K. wycofania wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w K. zapadłego w sprawie o sygn. III K (...);
 2. działania przedsięwzięte przez sędzię A.S. stworzyły realne niebezpieczeństwo pozbawienia oskarżonej prawa do zaskarżenia wyroku lub wyrządzenia szkody w działaniu wymiaru sprawiedliwości, ponieważ oskarżona nie podjęła żadnych, chociażby wstępnych kroków, zmierzających

do cofnięcia pełnomocnictwa swojemu obrońcy oraz do cofnięcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku;

3. sędzia A. S. działała w celu uprawomocnienia się ww. orzeczenia, a nie, jak to miało miejsce w rzeczywistości, w celu umożliwiania oskarżonej urzeczywistnienia jej woli w zakresie uprawomocnienia się wyroku;
4. sędzia A. S. działała umyślnie na szkodę wymiaru sprawiedliwości poprzez podjęcie działań zmierzających do uprawomocnienia się częściowo wadliwego orzeczenia, pomimo, że podjęła zarzucone jej czynności w przekonaniu, że wydane przez nią rozstrzygnięcie jest w pełni prawidłowe;
5. art. 80 § 2c p.u.s.p. w zw. z art. 66 ust. 1 tej ustawy, poprzez przyjęcie, że działanie sędzi A. S. było sprzeczne ze złożonym przez nią ślubowaniem sędziowskim;
6. art. 80 § 2c p.u.s.p. w zw. z art. 231 § 1 k.k., poprzez przyjęcie, że zachowanie sędziego polegające na przygotowaniu projektu pisma wypowiadającego pełnomocnictwo i cofającego wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i przekazanie projektu takiego pisma oskarżonemu stanowi „przekroczenie uprawnień” w rozumieniu art. 231 § 1 k.k.;
7. art. 80 § 2c p.u.s.p. w zw. z art. 6 i art. 444 k.p.k., poprzez wyrażenie przekonania, że udzielenie pomocy oskarżonemu w wypowiedzeniu obrońcy pełnomocnictwa i cofnięciu wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku stwarza stan zagrożenia dla prawa oskarżonego do zaskarżenia wyroku i tym samym stanowi działanie na jego szkodę także wówczas, gdy na oskarżonego nie jest wywierana presja, a nadto jest on świadomy konsekwencji procesowych złożenia ww. pism;
8. art. 80 § 2c p.u.s.p. w zw. z art. 231 § 1 k.k., poprzez wyrażenie przekonania, iż działania sędziego zmierzające do uprawomocnienia się orzeczenia zapadłego w trybie konsensualnym stanowią działanie na szkodę interesu publicznego wyrażającego się w prawidłowym działaniu wymiaru sprawiedliwości, nawet jeżeli taki wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd odwoławczy w zakresie rozstrzygnięcia co do winy i kary, a próba jego zaskarżenia przez obrońcę stanowiła wyraz nielojalności procesowej, a

nadto cechowała się brakiem profesjonalizmu zawodowego, a nadto, z ostrożności procesowej zarzucił naruszenie:

9. art. 80 § 2c p.u.s.p. w zw. z art. 1 § 2 k.k., poprzez przyjęcie, że czyn, o którego popełnienie jest podejrzewana sędzia A. S., cechuje się stopniem społecznej szkodliwości wyższym niż znikomy”.

W konkluzji zażalenia skarżący wniósł o zmianę pkt 1 zaskarżonej uchwały, poprzez nieuwzględnienie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego A. S. do odpowiedzialności karnej oraz o uchylenie pkt 2 i 3 zaskarżonej uchwały, ewentualnie o uchylenie uchwały w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Najwyższy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Zażalenie na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2020 r. wniósł też obrońca sędziego A. S. – adw. A. B. zaskarżając ją w całości, a na podstawie art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych zarzucił naruszenie przepisów:

1. art. 80 § 2g ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej w zw. z art. 41 ust. 2 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej, a także w związku z art. 5 ust. 4 i art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez błędną ich wykładnię skutkującą odmową sędzi A. S. i jej obrońcom wglądu do dokumentów załączonych przez prokuratora do wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędzi A. S. do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 231 § 1 k.k., pomimo, że wyprowadzany z powyższych przepisów standard rzetelnego postępowania o charakterze represyjnym, jakim jest niniejsze postępowanie, sprzeciwia się procedowaniu w sytuacji braku możliwości zapoznania się przez sędziego i jego obrońców z dowodami mającymi świadczyć o spełnieniu przesłanki uchylenia immunitetu, tj. dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, co w ostateczności doprowadziło do naruszenia prawa do obrony oraz zasady równości broni;
2. art. 80 § 2c w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., poprzez naruszenie

wynikającego z niego standardu rzetelnego i dostatecznie wszechstronnego wyjaśnienia przez sąd dyscyplinarny wszystkich, niezbędnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności faktycznych i dostatecznie wnikliwej ich oceny z perspektywy przewidzianej w tym przepisie przesłanki uchylenia immunitetu sędziowskiego, w postaci „dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa”;

3. art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez uznanie, że doszło do dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, podczas gdy w świetle prawidłowej wykładni art. 231 § 1 k.k., biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności faktyczne, zachowanie sędzi A. S. opisane we wniosku prokuratora, a polegające na podjęciu przez nią działań zmierzających do wycofania przez oskarżoną M. H. wniosku jej obrońcy adw. H. K. o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 3 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt III K (...), a także cofnięciu pełnomocnictwa udzielonego adw. H. K. , nie stanowi realizacji znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 231 § 1 k.k.,
zarazem, z ostrożności procesowej, na wypadek nie podzielenia przez Sąd, przedstawionych wyżej zarzutów, zaskarżonej uchwały zarzucił także naruszenie:
4. art. 80 § 2c p.u.s.p. w zw. z art. 1 § 2 k.k., poprzez przyjęcie, że czyn, o którego popełnienie jest podejrzana sędzia A. S. i szczegółowo opisany we wniosku prokuratora, a polegający na podjęciu przez nią działań zmierzających do wycofania przez oskarżoną M. H. wniosku jej obrońcy adw. H. K. o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 3 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt III K (...), a także cofnięciu pełnomocnictwa udzielonego adw. H. K. , cechuje się stopniem społecznej szkodliwości wyższym niż znikomy”.

Konkludując skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez nieuwzględnienie wniosku prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w K. – A. S. oraz uchylenie punktu 2 i 3 zaskarżonej uchwały, względnie uchylenie zaskarżonej uchwały w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty sformułowane we wszystkich zażaleniach są w istocie tożsame rodzajowo, a podobieństwo prezentowanej w nich argumentacji pozwala na ich łączne, w tym miejscu, omówienie. Jedynie dwa z nich, sformułowane jako pierwsze w zażaleniach obrońców obwinionego sędziego: SSO W. D. i adw. A. B. , są niezasadne. Dotyczą okoliczności odmowy sędziemu wglądu do dokumentów dołączonych do wniosku prokuratora o podjęcie uchwały o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, co było przedmiotem rozpoznania postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2020 r. Zauważyć należy, że skoro odmowa sędziemu wglądu do dokumentów dołączonych do wniosku prokuratora była dopuszczalna i strona mogła być ograniczona w prawie dostępu do akt, to w zasadzie jej sytuacja, na skutek odmowy wglądu do akt, niczym nie różni się od sytuacji procesowej każdej innej osoby, której prokurator chce postawić zarzuty. W postępowaniu przygotowawczym taka sytuacja jest normą, zatem w żadnej mierze nie doszło do jakiegokolwiek uszczuplenia praw w relacji do innych podmiotów takiego postępowania, w szczególności, że na etapie postępowania przygotowawczego, prokuratura nie musi ujawniać całości zgromadzonego materiału dowodowego i uprzedzać treść wyjaśnień podejrzanego. Faktycznie odmowa udostępnienia dokumentów dołączonych do wniosku Prokuratora, może utrudniać sędziemu, którego dotyczy wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, prowadzenia obrony. Jednakże na tym etapie postępowania, czyli jeszcze przed przedstawieniem zarzutów, przewidziane w art. 80 § 2f usp zastrzeżenie ograniczenia prawa dostępu do załączonych do wniosku dokumentów lub ich części, z uwagi na dobro postępowania przygotowawczego, co do którego sąd dyscyplinarny, na podstawie art. 80 § 2 g odmówił sędziemu wglądu do dokumentów dołączonych do wniosku, znajduje racjonalne uzasadnienie, w szczególności, że pełnię praw przysługujących podejrzanemu, zainteresowany uzyska w chwili przejścia w fazę postępowania przygotowawczego ad personam, czyli po przedstawieniu zarzutów. Zwrócić uwagę należy na fakt, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 listopada 2007 r. (K 39/07), badając zgodność z Konstytucją wcześniej obowiązującego przepisu art. 80 § 2 f i g ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, uznał że cytowany artykuł w zakresie, w jakim wykluczał on kontrolę sądu nad

wylęczeniem przez prokuratora udostępnienia dokumentów sędziemu poddanemu uchyleniu immunitetu, jest niezgodny z art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 w związku z art. 181 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Oceniana wówczas norma wprowadzała wiążący także dla sądu dyscyplinarnego, sprzeciw prokuratora co do udostępnienia sędziemu materiałów mających uzasadniać uchylenie immunitetu. Trybunał Konstytucyjny wyraził pogląd, że z jednej strony nie do przyjęcia jest koncepcja, ograniczająca w taki sposób prawo do obrony na etapie postępowania immunitetowego, mimo że sprawa będzie i tak w przyszłości rozpatrywana przez sąd decydujący o czynie, winie i karze, skoro każdemu etapowi penalizacji, nawet wstępnemu, muszą towarzyszyć gwarancje prawa do obrony, adekwatne do tego etapu postępowania. Nie oznacza to jednak, że wszczęciu postępowania immunitetowego mają towarzyszyć wszystkie gwarancje i instrumenty ochronne, którymi dysponuje Kodeks postępowania karnego (11.2.1 uzasadnienia wyroku TK). W konsekwencji, mimo że Trybunał Konstytucyjny uznał obowiązujące wówczas uregulowania jako niezgodne ze wskazanymi artykułami Konstytucji, to jednakże nie kwestionował samej możliwości wykluczenia dostępu zainteresowanego do materiałów towarzyszących wnioskowi o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w jego sprawie. Aprobując dopuszczalność takiego wniosku o wykluczenie jawności materiałów i ich udostępnienia osobie, której dotyczy wnioski o uchylenie immunitetu, główne zastrzeżenie Trybunału Konstytucyjnego budziło rozwiązanie polegające na związaniu sądu dyscyplinarnego zastrzeżeniem prokuratora i wykluczenie, w tym zakresie, dokonanej przez prokuratora oceny (11.2.4 uzasadnienia wyroku TK). Skarżący uchwałą obrońcy A. S. , powołując się na poglądy wyrażone przez Trybunał Konstytucyjny, w tym również w cytowanym wyżej wyroku, nie uwzględniają, że prawo do obrony nie zostało naruszone, bowiem zastrzeżenie prokuratora w przedmiocie odmowy dostępu do dołączonych do wniosku dokumentów, było przedmiotem oceny sądu dyscyplinarnego, który postanowieniem z dnia 23 lipca 2020 r. rozstrzygnął kwestię dostępu do dokumentów, stanowiących podstawę uzasadnienia wniosku, odmawiając zainteresowanej, jak i jej obrońcom prawa wglądu do materiału dowodowego. Takie rozwiązanie w przedmiocie rozstrzygania o dostępie do dokumentów dołączonych do wniosku prokuratury, w świetle

wywodów Trybunału Konstytucyjnego, które podziela sąd rozpoznający sprawę mimo, że może ograniczać sędziemu, którego dotyczy wniosek wykonywania prawa do obrony, to w ocenie Sądu nie narusza wskazanych przez obrońców przepisów prawa (zarzuty opisane w pkt 1 zażalenia obrońcy W. D. i w pkt I adw. A. B.), jeżeli ograniczenie prawa dostępu do dokumentów uzasadniających wniosek prokuratora, było wynikiem kontroli sądu dyscyplinarnego, przed podjęciem zaskarżonej uchwały.

Z tych względów nie doszło do naruszenia przepisów art. 80 § 2g ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych w zw. z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 41 ust. 2 zdanie pierwsze w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej, a także w związku z art. 5 ust. 4 i art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, które miało polegać na odmowie dostępu sędziemu do materiałów dołączonych do wniosku. Podkreślić należy, że postępowanie w przedmiocie wniosku o zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest postępowaniem incydentalnym, w ramach postępowania karnego, mimo że w świetle uwag sformułowanych przez Trybunał Konstytucyjny, bez wątpienia jest postępowaniem represyjnym, z daleko idącymi konsekwencjami dla osoby sędziego, którego wniosek dotyczy. Nie zmienia to oceny, że przepisy art. 80 § 2 f i § 2 g usp, w zakresie dostępu do dokumentów dołączonych do wniosku prokuratora, zawierają kompletne uregulowania, zatem nie ma podstaw do stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego, czy to wprost, czy też odpowiednio. W szczególności, wbrew twierdzeniom skarżącym, nie jest konieczna analogia do rozwiązań w przedmiocie dostępu do dokumentów, stanowiących podstawę wniosku oskarżyciela w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

W pozostałym zakresie skarżący podnosili zarzuty obrazy prawa materialnego (art. 80 § 2c p.u.s.p. w zw. z art. 66 ust. 1 u.s.p., art. 231 § 1 k.k., art. 1 § 2 k.k.) i powiązane z nimi zarzuty obrazy prawa procesowego (art. 7 i 92 k.p.k., art. 6 i 444 k.p.k. – zażalenie adw. J.J.; art. 424 k.p.k. – zażalenie adw. A.B.), zarzucając zaskarżonej uchwale błędne ustalenia faktyczne, na podstawie których przyjęto, że sędzia A.S. żądała od adwokata H.K. wycofania wniosku o uzasadnienie, jej działania w tym zakresie stworzyły realne niebezpieczeństwo

pozbawienia oskarżonej prawa do zaskarżenia wyroku lub wyrządzenia szkody w interesie publicznym, określonym jako prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości oraz, że działała w celu uprawomocnienia się orzeczenia, a nie w celu urzeczywistnienia woli oskarżonej. Ponadto skarżący w swoich zarzutach zmierzali do wykazania, że zachowanie sędzi A. S. nie wyczerpuje znamion występku z art. 231 § 1 kk, bowiem jej zachowanie nie realizowało znamienia działania na szkodę interesu prywatnego lub publicznego, a ponadto nie doszło do realizacji znamienia przekroczenia uprawnienia przez funkcjonariusza publicznego. Skarżący zarzucili również, że sąd I instancji zaniechał oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, który w ich ocenie, nie cechuje się stopniem wyższym niż znikomy, co wyklucza popełnienie przestępstwa i uzasadnia odmowę wyrażenia zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

W ocenie Sądu Najwyższego, podniesione zarzuty w zażaleniach obrońców i sędzi A. S. są zasadne i zasługują na uwzględnienie, w zakresie w jakim zmierzają do zmiany zaskarżonej uchwały poprzez nieuwzględnienie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego A. S. do odpowiedzialności karnej oraz uchylenie punktu 2 i 3 zaskarżonej uchwały.

Zgodnie z art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że chodzi o podejrzenie w pełni uzasadnione, nienasuujące istotnych wątpliwości i zastrzeżeń zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania innych okoliczności objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej (por. np. postanowienie SN z dnia 12 czerwca 2003 r., SNO 29/03, OSNSD 2003, Nr 1, poz. 13). W związku z tym postępowanie - najpierw oskarżyciela, a następnie sądu - powinno być szczególnie skrupulatne i ostrożne, aby przez sformułowanie podejrzeń przedwczesnych lub pochopnych nie spowodować nieodwracalnych skutków w wizerunku sędziego. Powinnością sądu dyscyplinarnego jest weryfikacja przedstawionych przez wnioskodawcę materiałów dowodowych w celu stwierdzenia, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego. Kontrola ta ma charakter

merytoryczny, chociaż nie sprowadza się do tak wysokiego poziomu przekonania sądu dyscyplinarnego o popełnieniu czynu, jak w przypadku orzekania w zwykłym postępowaniu karnym. Przed podjęciem uchwały konieczne jest rozważenie, czy zgromadzone dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa w rozumieniu art. 1 § 1 k.k., a więc czy zarzucany czyn wyczerpuje wszystkie znamiona czynu zabronionego pod groźbą kary (por. uchwałę SN z 11 marca 2003 r., SNO 9/03, OSNSD 2003, Nr 1, poz. 7). Sąd dyscyplinarny może zezwolić na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej tylko wtedy, gdy zostały zgromadzone dostateczne dowody potwierdzające zasadność zarzutu popełnienia przez sędziego przestępstwa (por. uchwałę SN z 13 grudnia 2002 r., SNO 45/02, OSNSD 2002, nr 1-2, poz. 50), a zatem niezbędnym warunkiem wydania takiej uchwały jest zebranie przez wnioskodawcę dowodów, które stanowią dostateczną podstawę do przedstawienia sędziemu zarzutu popełnienia przestępstwa i wskazują na duże prawdopodobieństwo jego popełnienia (por. uchwałę SN z 11 lutego 2003 r., SNO 2/03, OSNSD 2003, Nr 1, poz. 4). Jeżeli takie dowody nie zostaną przedstawione, nie ma podstaw do uchylenia immunitetu (por. uchwałę SN z 11 kwietnia 2003 r., SNO 7/02, OSNSD 2002, nr 1-2, poz. 20).

Podkreślenia wymaga również, że Sąd dyscyplinarny ocenia dowody (ich moc i wiarygodność) na zasadach określonych w postępowaniu karnym, a więc przede wszystkim zgodnie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k., czyli swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Ponadto, utrwalonym i przeważającym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem jest, że do kompetencji i obowiązków sądu dyscyplinarnego należy rozważenie - przed podjęciem uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności - czy istnieją dostateczne podstawy uznania, że sędzia popełnił czyn stanowiący przestępstwo, w tym, czy stopień społecznej szkodliwości czynu jest wyższy od znikomego (por. m.in. uchwałę SN z 8 maja 2002 r., SNO 8/02, OSNKW 2002, nr 9-10, poz. 85), albowiem stosownie do art. 1 § 2 k.k. czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma, nie stanowi przestępstwa, a stwierdzenie znikomej szkodliwości czynu popełnionego przez sędziego, przesądza o braku ustawowej przesłanki zezwolenia na

pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (por. kilka wśród wielu: uchwała SN z dnia 16 maja 2018 r., SNO 19/18; z dnia 26 lutego 2018 r., SNO 55/17 i z dnia 18 lipca 2016, SNO 29/16).

Mając na uwadze przedstawione wyżej ogólne zasady orzekania przez sąd dyscyplinarny w przedmiocie udzielenia zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, stwierdzić należy, że sąd dyscyplinarny pierwszej instancji błędnie przyjął, że w rozpoznawanej sprawie zachodzi dostatecznie uprawdopodobnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego A. S. , tj.: występku z art. 231 § 1 kk. Nie rozstrzygając kwestii formalnego czy materialnego charakteru przestępstwa z art. 231 kk, odwołano się do poglądów wyrażonych w uchwale SN z dnia 11 czerwca 2019 r. (I DO 11/19), że znamię działania na szkodę, nawet rozumiane jako konieczność powstania określonego skutku, oznacza spowodowanie stanu narażenia dobra prawem chronionego – interesu publicznego lub prywatnego – na niebezpieczeństwo powstania szkody, które nie musi być bezpośrednie, ale musi być rzeczywiste i skonkretyzowane. Cytowane w tej uchwale poglądy stanowią faktycznie powtórzenie wniosków, jakie wynikają z uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2014 r. o sygn. I KZP 24/12, z której wynika, że skutkiem przewidywanym w art. 231 § 1 k.k. nie jest powstanie szkody. Spełnieniem tego wymogu, wynikającego z zaliczenia tej kategorii przestępstw do materialnych z konkretnego narażenia, jest wystąpienie rzeczywistego niebezpieczeństwa nastąpienia szkody dla interesu publicznego lub prywatnego.

Aprobując powyższy pogląd, sąd I instancji wskazał, że w rozpoznawanej sprawie spełniona została przesłanka wyrażona w art. 80 § 2 c usp ponieważ sędzia objęta wnioskiem, przekroczyła swoje uprawnienia i działała na szkodę interesu prywatnego i publicznego. Opisane działania sędzi A. S. zmierzające do doprowadzenia do uprawomocnienia się wyroku z dnia 3 marca 2017 r., a polegające na sporządzeniu i poleceniu przesłania obrońcy oskarżonej za pośrednictwem powołanego w sprawie tłumacza przysięgłego treści wypowiedzenia pełnomocnictwa, naraziło oskarżoną na niebezpieczeństwo utraty przysługujących jej praw procesowych, w tym prawa do skorzystania z możliwości zainicjowania kontroli instancyjnej zapadłego orzeczenia, co stanowiło działanie na szkodę

interesu prywatnego M. H.. Równocześnie zachowanie to stworzyło zagrożenie dla interesu publicznego w postaci prawidłowego i rzetelnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Natomiast działanie sędziego, polegające na dążeniu do uprawomocnienia się wyroku, poprzez próbę wpływu na oskarżoną za pośrednictwem osoby trzeciej i z pominięciem reprezentującego jej obrońcy, jest działaniem sprzecznym ze ślubowaniem sędziowskim oraz nie mieści się w służbowych uprawnieniach sędziego, co wypełnia znamiona art. 231 § 1 kk.

Z materiału dowodowego, który był przedmiotem oceny sądu I instancji, w tym przede wszystkim ze stenogramów rozmów, oświadczeń sędzi A. S. oraz zeznań świadków, wynika jednak, że jej zachowanie polegające w istocie na rozmowie telefonicznej z adwokatem H. K. w związku ze złożeniem wniosku o uzasadnienie oraz zaaprobowania działań sędziego B. P. oraz przygotowanie projektu odpowiedniego pisma procesowego, nie stanowiło przestępstwa w rozumieniu art. 231 k.k.

Odnosząc się do znamion strony przedmiotowej zarzucanego występku z art. 231 kk, a w pierwszej kolejności do wykładni znamienia „przekroczenia uprawnień”, zauważyć należy, że prokurator we wniosku analizując to znamię odwołał się do poglądów T. K. , który stwierdza, że aby czynność sędziego stanowiła przekroczenie uprawnień „musi (...) pozostawać w formalnym lub merytorycznym związku z jego działalnością w granicach, w których zawarte są jego uprawnienia. Ewentualne przekroczenie uprawnień zachodzić może w dziedzinie tej działalności służbowej i obejmować tylko te czynności, które mają charakter służbowy i dotyczą osób lub dóbr w stosunku do których sprawca występuje jak funkcjonariusz publiczny”. Wobec braku przepisu, który uprawniałby sędziego A. S. do podjęcia działań opisanych we wniosku, prokurator doszedł do przekonania, że stanowiły one przekroczenie uprawnień w rozumieniu art. 231 § 1 k.k.

Do podobnej konkluzji doszedł również Sąd Najwyższy w zaskarżonej uchwale opierając się w tym zakresie na dowodach w postaci zeznań adw. H. K. oraz stenogramie rozmowy pomiędzy sędzią A. S. a sędzią B. P. (s. 3-5 uzasadnienia uchwały), kategorycznie stwierdzając, bez wnikliwej analizy w zakresie znamion występku z art. 231 § 1 k.k., że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie jego popełnienia, bowiem zachowanie sędziego A. S.

mogło wypełnić znamiona w/w czynu zabronionego. Jak słusznie jednak wskazują skarżący, kompleksowa analiza treści normatywnej art. 231 § 1 k.k. powinna prowadzić do zgola odmiennych wniosków. Nie każde bowiem uchybienie uprawnieniom bądź obowiązkom będzie realizowało znamiona czynu zabronionego z art. 231 k.k. Takie stanowisko w istocie podważałoby sens istnienia odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszy publicznych, którzy w powyższych realiach każdorazowo ponosiliby wyłącznie odpowiedzialność karną. Przekroczenie uprawnień, do którego dochodzi w sferze imperium pełnionej funkcji stanowi realizację znamion czynu zabronionego z art. 231 k.k. Innymi słowy, podstawą odpowiedzialności funkcjonariusza publicznego mogą być takie zachowania, które mają charakter władczy i stanowią ingerencję w sferę prawnie chronionych interesów drugiej osoby. Prawo, jak słusznie wskazują skarżący, nie reguluje całościowo sfery działania funkcjonariusza publicznego. Podstawa prawna jest bezwzględnie wymagana jedynie dla podjęcia przez funkcjonariusza działań ingerujących w sferę dóbr prawnych innych podmiotów, ewentualnie dla podjęcia zachowania generalnie zakazanego. W pozostałym zakresie, sposób wykonywania zadań przez funkcjonariusza publicznego, może lecz nie musi być uregulowany przez przepisy prawa lub pragmatykę służbową. Stąd m.in. konieczność odwołania się niekiedy do pojęcia „istoty urzędowania” w celu ustalenia prawidłowego zachowania się funkcjonariusza. Bezsprzecznie, istota podejrzenia ciężącego na sędzim A. S. polega na tym, iż sugerowała ona oskarżonej sposób korzystania z uprawnień procesowych, udzielała jej niejako rady, wskazówki działania, starając się dopomóc jej w realizacji tego sposobu działania poprzez sporządzenie wzoru pisma procesowego. Czyniła to, w ramach postępowania karnego rozstrzyganego w trybie konsensualnym, po wydaniu – wcześniej uzgodnionego pomiędzy stronami – wyroku. Następnie, po złożeniu wniosku o uzasadnienie, który dotyczył całości wyroku, sędzia A. S. zatelefonowała do obrońcy oskarżonej adw. H. K. z pytaniem o przyczynę złożenia wniosku o uzasadnienie od całości wyroku, który został wydany w trybie konsensualnym i który zawierał rozstrzygnięcie odpowiadające złożonemu wnioskowi o dobrowolne poddanie się karze. Co istotne, rozmowa ta była przeprowadzana w sposób jawny i transparentny, z telefonu służbowego w obecności pracowników sekretariatu. Ze stenogramów zapisów rozmów,

oświadczenia sędziego, a także wstępnej części zeznań adw. H. K. , nie wynika aby sędzia A. S. żądała od obrońcy oskarżonej cofnięcia takiego wniosku.

Analiza materiału dowodowego pozwala przyjąć, że zasadnie zarzuca skarżący uchwałę adw. J. J., że sędzia A. S. podczas rozmowy z adw. H. K. nie zażądała wycofania wniosku, bowiem z jego zeznań, które sąd I instancji uwzględnił do ustalenia tak sformułowanego faktu, takie wnioski nie wynikają. Wprawdzie świadek zeznając mówił o podniesionym tonie głosu i reprimendzie od sędziego oraz, że zażądała wycofania wniosku o uzasadnienie. Ale też nie wykluczał, że takie żądanie było wynikiem jedynie jego interpretacji słów „czy w związku z powyższym wycofam wniosek”, zatem wyraził jedynie subiektywne przekonanie o takim żądaniu (k. 1286). Natomiast zeznania świadka powinny relacjonować zapamiętane fakty, a nie ich ocenę, a prawidłowa analiza materiału dowodowego, z uwzględnieniem art. 7 kpk oraz okoliczności przytoczonych przez prokuraturę w treści samego wniosku o uchylenie immunitetu, prowadzi do konkluzji, że stan faktyczny w tym zakresie powinien odpowiadać temu, co w swoim oświadczeniu przedstawiła sędzia A. S.. Jej wersję zdarzeń potwierdza też stenogram przebiegu tej rozmowy, przedstawiony B. P., a mianowicie, że „zatelefonowała do obrońcy, żeby wyjaśnić po co złożył wniosek i uzyskała odpowiedź, że ma takie prawo”. Przy czym jak podkreśliła, że pytanie było w związku z faktem, że dobrowolnie poddali się karze i rozmowa odbyła się grzecznie (zapisy stenogramu k. 149 - 150). Zatem oparcie się wyłącznie na treści zeznań świadka H. K. co do przebiegu rozmowy oraz pominięcie pozostałych dowodów w tym zakresie, doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych, w szczególności, że także sposób zakończenia postępowania i treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), który rozpoznawał apelację, ma znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań H. K.. Natomiast nie bez znaczenia jest też fakt, że relacja sędziego A. S. w prywatnej rozmowie z B. P. (stenogram k. 149 -150), uczyniona bezpośrednio po telefonie do adwokata K., odzwierciedla faktyczny przebieg i cel przeprowadzonej rozmowy telefonicznej z obrońcą oskarżonej, w tym, że było to uzasadnione oczywistym zdziwieniem faktem, że w sprawie, w której oskarżona, jej obrońca i prokurator uzgadniają treść rozstrzygnięcia, zaakceptowanego przez sąd, wpływa wniosek o uzasadnienie wyroku. Rzeczywisty zamiar obrońcy oskarżonej i

podjęcie czynności w celu zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu, nie wymagał składania wniosku o uzasadnienie wyroku oraz wniesienia apelacji, a jedynie wniesienia zażalenia w tym zakresie (art. 626 § 3 kpk). Z tych względów zasadne są zarzuty zażalenia co do błędnego ustalenia stanu faktycznego w tym zakresie (zarzuty zażalenia adw. J. J. opisane w punkcie 1 a). Natomiast wbrew zarzutom skarżącego adw. J. J., przedmiotem ustaleń stanu faktycznego sądu, nie były twierdzenia opisane w punkcie 1 b, c i d, bowiem było to przedmiotem oceny zachowania sędziego A. S., w ramach dostatecznie uzasadnionego popełnienia zarzucanego czynu zabronionego, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia (ocena materiału dowodowego wykazująca brak dostatecznie uzasadnionego popełnienia przestępstwa, z uwagi na brak uprawdopodobnienia realizacji znamion ustawowych czynu zabronionego z art. 231 kk).

Dalsza ocena wymaga podkreślenia, że Sąd Najwyższy podziela uwagi i ocenę prawną autorów zażaleń, odnoszące się do realizacji znamion występków z art. 231 kk, które prowadzą do wniosku, że dla ich wypełnienia niezbędne jest naruszenie władczych uprawnień lub obowiązków przez funkcjonariusza, wykazanie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy przekroczeniem uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków, a działaniem na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, co wiąże się z koniecznością uprawdopodobnienia rzeczywistego stanu zagrożenia dla interesu publicznego lub prywatnego, z zastrzeżeniem, że niebezpieczeństwo powstania szkody, nie musi być bezpośrednie, ale musi być rzeczywiste i skonkretyzowane. Ponadto trafne są wnioski skarżących co do analizy przesłanek strony podmiotowej czynu, obejmującej umyślność zarówno w odniesieniu do przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków, jak i w działaniu na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Biorąc pod uwagę powyższe, zdaniem Sądu Najwyższego, podjęte przez sędziego A. S. działania miały charakter nieformalny, nie były wprost dozwolone przez żaden przepis prawa, ale równocześnie w żadnym razie nie miały one także charakteru władczego i nie ingerowały one władczo w sferę prawnie chronionych interesów oskarżonej. Okoliczności podjęcia czynności po wydaniu wyroku, w tym kontakt telefoniczny z obrońcą oskarżonej oraz działania zmierzające do wycofania przez oskarżoną M.H. wniosku jej obrońcy o

sporządzenie uzasadnienia oraz pełnomocnictwa udzielonego obrońcy, były działaniami podjętymi wyłącznie w przekonaniu, że oskarżona akceptuje wydany wyrok. Nie było zatem zamiarem sędziego, aby wyrok uprawomocnił się wbrew woli oskarżonej, zresztą taka konkluzja nie pojawia się ani we wniosku prokuratora ani kolejno w zaskarżonej uchwale. Sędzia A. S. nie wymuszała zatem ani na obrońcy, ani na oskarżonej, cofnięcia wniosku o uzasadnienie. Działała jedynie w celu pełnego urzeczywistnienia woli oskarżonej, która miała nie wyrażać chęci zaskarżenia wydanego wyroku, chcąc jednocześnie aby ten się uprawomocnił, co miało też skutkować możliwością zwrotu oskarżonej istotnej sumy pieniędzy z depozytu. Udzielenie przez sędziego nieformalnej porady czy sugestii stronie postępowania, a de facto informacji na temat przysługujących jej uprawnień, nie może zostać uznane za sprawowanie przez niego władzy, co zresztą sędzia A. S. przedstawiła w swoich wyjaśnieniach, a oceniany materiał dowodowy nie prowadzi do innych wniosków. Kierując się dobrem oskarżonej, po uzyskaniu od B. P. informacji, która dowiedziała się od tłumacza M. M. K., że oskarżona nie chce kontynuowania postępowania, tylko chce żeby wyrok się uprawomocnił, zleciła swojemu asystentowi przygotowanie treści oświadczenia, a jej działanie było motywowane treścią art. 16 § 2 kpk, z którego wynika obowiązek udzielania uczestnikom postępowania informacji o ciążących obowiązkach i o przysługujących uprawnieniach. Szczególnego podkreślenia wymaga sposób podejmowanych działań – a więc oficjalnie, w tym za pośrednictwem służbowej poczty elektronicznej asystenta.

W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę, trafne są argumenty skarżących, że odpowiedzialności karnej podlega funkcjonariusz publiczny, który przekracza uprawnienia lub niedopełnia obowiązku, a nie funkcjonariusz, który nieprawidłowo pełni swój urząd. Z przedstawionego materiału procesowego wynika, że zachowanie sędziego A. S. można kwalifikować jedynie w takim charakterze, w szczególności, że nie każde uchybienie w zakresie pełnienia obowiązków służbowych oznaczać musi naruszenie normy art. 231 § 1 k.k. Tego typu zachowania i sytuacje z reguły powinny być rozstrzygane na drodze postępowania dyscyplinarnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., WA 25/14).

W kontekście znamion strony przedmiotowej, zauważyć też należy, że „samo przekroczenie uprawnień albo niedopełnienie obowiązków nie wyczerpuje jeszcze znamion przestępstwa określonego w art. 231 § 1 k.k. Dla jego bytu konieczne jest ustalenie "działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego" (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2015 r., WA 6/15). Ponadto, „żeby stwierdzić, że funkcjonariusz publiczny naruszył art. 231 § 1 k.k., konieczne jest ustalenie związku przyczynowego między przekroczeniem uprawnień lub niedopełnieniem obowiązków a powstaniem zagrożenia dla chronionego prawem dobra publicznego czy prywatnego. Istnienia takiego związku nie można domniemywać” (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 kwietnia 2018 r., V ACa 399/17). W tym miejscu podkreślić należy, że "działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego" oznacza poważne i konkretne prawdopodobieństwo (niebezpieczeństwo) powstania szkody w chronionych dobrach społecznych lub dobrach jednostki. W doktrynie przyjmuje się, że interes oznacza pożytek, korzyść. Interes publiczny to interes ogółu obywateli, pewnych grup społecznych, interes zrzeszeń prawa publicznego, władz i urzędów państwowych i samorządowych [por. O. Górniok (w:) Kodeks karny..., red. A. Wąsek, t. 2, 2006, s. 86]. Interes publiczny lub prywatny w rozumieniu art. 231 § 1 musi być przy tym oparty na prawie materialnym [por. A. Zoll, Przekroczenie uprawnień..., s. 779-780]. Z kolei szkoda rozumiana jest w orzecznictwie i literaturze karnistycznej szeroko. Podkreśla się bowiem, że nie musi to być szkoda materialna, lecz również niemajątkowa, np. moralna [por. A. Barczak-Oplustil (w:) Kodeks karny..., red. A. Zoll, t. 2, 2013, s. 1209; A. Marek (w:) Kodeks karny. Komentarz, LEX/el. 2010, kom. do art. 231 k.k.; uchwała SN z dnia 29 stycznia 2004 r., I KZP 38/03, OSNKW 2004, nr 2, poz. 14] (tak: Giezek Jacek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 231 k.k., teza 12; Opublikowano: LEX 2014). Wykazanie realizacji znamion komentowanego typu wymaga skonkretyzowania interesu, na szkodę którego działał sprawca; nie stanowi takiego uzasadnienia stwierdzenie: „podjętym zachowaniem sprawca działał na szkodę interesu publicznego”. Niewystarczające jest także przyjęcie, że realizuje znamiona działania „na szkodę interesu publicznego” groźba utraty zaufania przez obywateli do organu, który nie przestrzega procedury. Jest to bowiem de facto ochrona interesu do właściwej

procedury (tak Wróbel Włodzimierz (red.), Zoll Andrzej (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. art. 212-277d, teza 14, Opublikowano: WKP 2017).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy uznać, że samo udzielenie sugestii czy wskazówki stronie postępowania co do cofnięcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku lub wypowiedzenia pełnomocnictwa, aby zrealizować skutek w postaci wycofania wniosku o uzasadnienie w celu urzeczywistnienia woli oskarżonej i uprawomocnienia się wyroku nie może być traktowane jako działanie naruszające interes prywatny oskarżonej. Bez wątpienia sytuacja, gdy obrońca oskarżonej składa wniosek o uzasadnienie wyroku wydanego w trybie konsensualnym, po uprzednim złożeniu przez niego wniosku o wydanie takiego wyroku i zaakceptowaniu go przez samą oskarżoną, jest sytuacją atypową. Podejmowane przez sędziego A. S. próby wyjaśnienia tej sytuacji choć nietypowe i mające charakter nieformalny, nie wskazują nie tylko na naruszenie interesu prywatnego oskarżonej, ale też na spowodowanie stanu narażenia interesu prywatnego oskarżonej na niebezpieczeństwo, nie tylko bezpośrednie, ale nawet rzeczywiste i skonkretyzowane, co mogłoby uzasadniać wypełnienie znamion występku z art. 231 kk. Z zachowania sędziego nie wynika, aby w ten sposób wpływała ona w sposób władczy na decyzje obrońcy czy oskarżonej, które w realiach sprawy miały przybrać postać prawa do zaskarżenia zapadłego wyroku. Nie wynika również, aby podjęte czynności mogły realnie na taką decyzję wpłynąć. W szczególności, że rozmowa telefoniczna miała na celu wyjaśnienie przyczyny złożenia wniosku o uzasadnienie i to od całego wyroku, który co jest istotne, został wydany w trybie konsensualnym, a więc zaakceptowany przez oskarżoną, jej obrońcę i prokuratora. To zawsze do oskarżonego i jego obrońcy należy ostateczna decyzja w przedmiocie złożenia i/lub cofnięcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku, jak i samej apelacji. Zauważyć też trzeba, że działania sędziego A. S. zostały podjęte po tym, gdy dowiedziała się od sędziego B. P. , że oskarżona M. H. chce, by wydany wobec niej wyrok, jak najszybciej się uprawomocnił, działając tym samym w pełnym zaufaniu co do osoby sędziego B. P. . Z tych powodów, nie sposób zgodzić się z twierdzeniem Sądu Najwyższego, że zachowanie sędziego A.

S. naraziło oskarżoną M. H. na niebezpieczeństwo utraty przysługujących jej praw, w tym prawa do skorzystania z możliwości zainicjowania kontroli instancyjnej zapadłego orzeczenia. Jak słusznie wskazują skarżący, treść oświadczenia oskarżonej, która została wyłącznie zaproponowana przez sędziego A. S. , będąca jedynie sugestią, zawierała wskazanie, że oskarżona cofa wniosek o sporządzenie uzasadnienia, a także - co bardziej istotne - również wskazanie, że M. H. cofa przedmiotowy wniosek, gdyż chce, aby wyrok się uprawomocnił i nie chce postępowania odwoławczego. We wskazówce, którą udzieliła sędzia A. S. , były wyraźnie podkreślone ewentualne konsekwencje cofnięcia wniosku o sporządzenie uzasadnienia, a więc oskarżona miała pełną świadomość ewentualnych konsekwencji złożenia oświadczenia o treści zaproponowanej przez sędzię A. S. .

Nie sposób również zgodzić się z twierdzeniem sądu I instancji, że zachowanie sędziego A. S. „stworzyło zagrożenie dla interesu publicznego w postaci prawidłowego i rzetelnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości”. Zaznaczyć należy, że wyrok wydany w trybie konsensualnym, zaskarżony następnie apelacją, został utrzymany w mocy przez sąd II instancji co do głównego rozstrzygnięcia, który to sąd ocenił zarzuty obrońcy jako bezzasadne. Uchylone zostało jedynie orzeczenie o kosztach postępowania, które nie dość że nie było objęte porozumieniem w ramach konsensualnego zakończenia procesu, to na dodatek ma akcesoryjny charakter w stosunku do rozstrzygnięcia w przedmiocie winy i kary oskarżonego.

Częściowo błędne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania jest częścią sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Zatem już z tego względu, okoliczność ta nie może zatem stanowić podstawy do pociągnięcia sędziego A. S. do odpowiedzialności karnej, bowiem żaden interes publiczny nie został zagrożony zachowaniem sędziego, bowiem każda zmiana orzeczenia przez drugą instancję, będzie rodzić potencjalne zagrożenie dla sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Skoro jedynie część wyroku sędziego A. S. i to dotycząca orzeczenia o kosztach procesu, które z uwagi na brzmienie art. 626 kpk powinno znajdować się w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie została uchylona i to w granicach swobody orzeczniczej sędziego, to takie uchybienie nie uzasadnia pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności karnej..

Odnosząc się zaś do znamion strony podmiotowej, w pierwszej kolejności wskazać należy, że przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. musi być popełnione umyślnie, co oznacza, że funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem (bezpośrednim lub ewentualnym) zarówno przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków (w wyniku działania lub zaniechania), jak i "działanie" na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, charakteryzujące to przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2007 r., WA 22/07). Aby można było przypisać sprawcy przestępstwo z art. 231 k.k., funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem zarówno przekroczenie swoich uprawnień lub niedopełnienie obowiązków, jak i to, że działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., WA 12/09). Kwestia ta, a więc umyślności działania sędziego, jest fundamentalną dla oceny możliwości pociągnięcia jej do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 231 § 1 k.k. Nie ulega wszak wątpliwości, że przestępstwa tego sprawca może dopuścić się jedynie umyślnie - wynika to choćby stąd, że w § 3 art. 231 k.k. przewidziano odrębny typ nieumyślny tego czynu zabronionego (vide m.in.: E. Monika Guzik - Makaruk i E.W. Pływaczewski, komentarz do art. 231 k.k. w Kodeks Karny. Komentarz M. Filar (red.), Warszawa 2016 r.) (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2018 r., SNO 21/18).

Mając na uwadze powyższe rozważania wskazać należy, że treść materiału dowodowego, a przede wszystkim wyjaśnienia sędziego i zeznania świadków wskazują, że sędzia A. S. była przekonana o prawidłowości wydanego przez siebie wyroku w trybie konsensualnym. Dokonując tej czynności, miała świadomość zachowania wszystkich wymogów proceduralnych, zweryfikowała również wniosek oskarżonej pod względem merytorycznym. Na późniejszym etapie postępowania, co wynika także z wyników kontroli instancyjnej, nie sposób zakładać aby uzyskała świadomość jakiegokolwiek błędu będącego przeszkodą w uprawomocnieniu się orzeczenia. W rezultacie sędzia nie może ponosić odpowiedzialności karnej za skutek w postaci narażenia wymiaru sprawiedliwości na uprawomocnienie się częściowo wadliwego orzeczenia, gdyż fakt ten w żadnym razie nie był objęty jej świadomością.

Analiza znamion strony przedmiotowej i podmiotowej przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. prowadzi do wniosku, że zachowanie sędziego nie wyczerpuje znamion wskazanego czynu zabronionego pod groźbą kary

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk zmienił zaskarżoną uchwałę i odmówił wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za czyn opisany w tej uchwale.

Taki sposób rozstrzygnięcia, skutkował uchYLENIEM zawartych w punktach 2 i 3 uchwały, obligatoryjnych rozstrzygnięć w przedmiocie zawieszenia w czynnościach służbowych oraz obniżenia wynagrodzenia, zastosowanych na podstawie art. 129 § 2 i 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.